



NA WARSZTACIE



Pod redakcją Jerzego Niebojewskiego

ALBUM DO PRZECHOWYWANIA NEGATYWÓW FOTOGRAFICZNYCH (inż. Ry-
szard Krejser) — ZABAWKI ELEKTRYCZNE (opr. W. K.) — MŁODY ARCHYTEKT
(Józef Świecik)

ALBUM DO PRZECHOWYWANIA NEGATYWÓW FOTOGRAFICZNYCH

Negatywy fotograficzne trzeba przechowywać ze szczególną pieczołowitością, bowiem od ich stanu zależy jakość wykonywanych odbitek. Przypominamy o tym w bieżącym numerze „Młodego Technika” w dziale „Foto”, zalecając mianowicie cięcie negatywów na krótsze odcinki i przechowywanie ich w odpowiednich albumach.

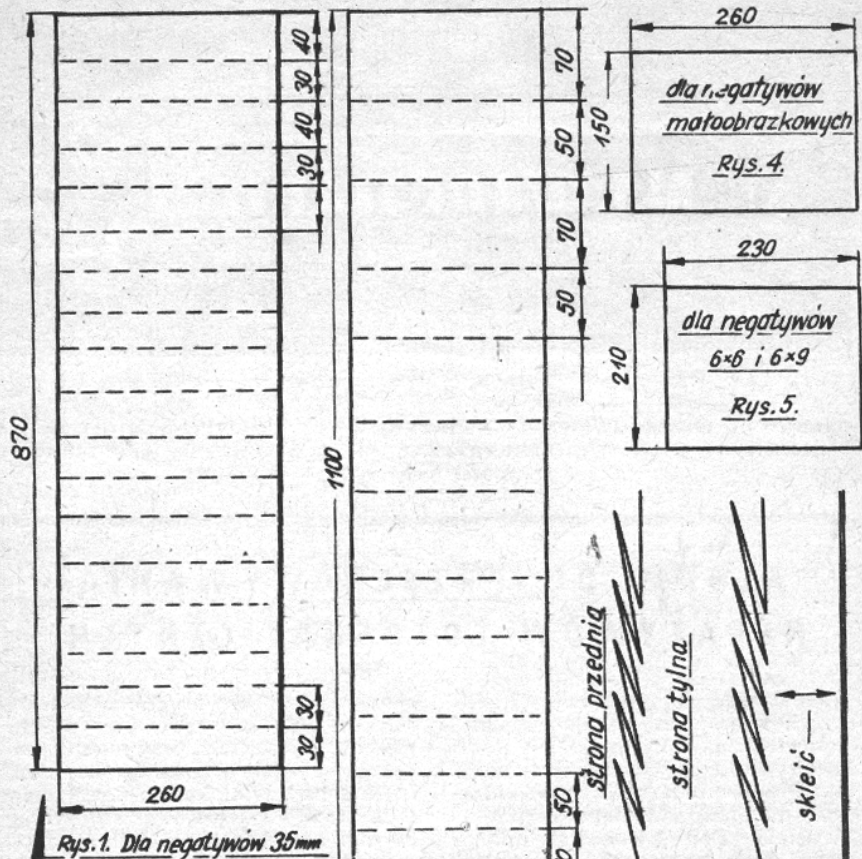
Albumy takie można kupić gotowe, ale są one dosyć drogie, poza tym bywają dosyć długie okresy, gdy brakuje ich w sklepach, produkowane są bowiem przez jedną w kraju spółdzielnię, która nie zawsze może nadążyć za potrzebami rynku. Dlatego też, aby ułatwić założenie foto-archiwum naszym Czytelnikom, wśród których znakomita większość jest zapalonymi majsterkowiczami, zamieszczamy opis własnoręcznego wykonania czegoś, co odpowiadając założonym warunkom, może zastąpić wspomniane albumy.

Najpierw musimy się zdecydować, jakiej długości odcinki negatywów

zamierzamy przechowywać. Od tego zależą będą podstawowe wymiary naszych kart. Otóż przyjmiemy, że negatywy małoobrazkowe (35 mm) tniemy na odcinki po 6 klatek, natomiast błony zwojowe szerokości 60 mm na odcinki po 3 klatki formatu 6 × 6 cm lub też 2 klatki formatu 6 × 9 cm. A więc z każdego filmu małoobrazkowego uzyskamy 6 odcinków, natomiast z błony zwojowej 4 odcinki.

Na każdej karcie będzie się mieścić 12 odcinków błony małoobrazkowej, czyli dwa filmy, albo też 8 odcinków błony zwojowej, czyli również dwa filmy.

Do wykonania naszego albumu będziemy potrzebowali pergaminu w arkuszach, grubszego kartonu oraz kleju introligatorskiego. Pergamin można zastąpić jakimś cienkim, ale gładkim i mocnym papierem. Z narzędzi niezbędna będzie linia, najlepiej z metalową krawędzią, ostry nóż, pędzel do kleju, nożyczki, kilka gładkich deseczek i jakiś cięż-

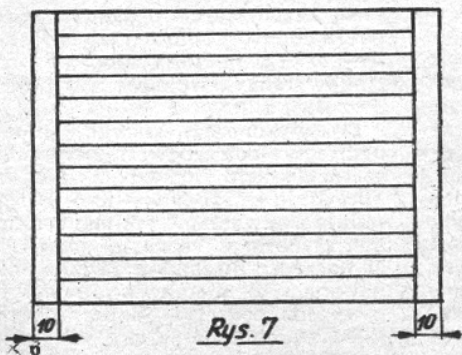


Rys. 1. Dla negatywów 35mm

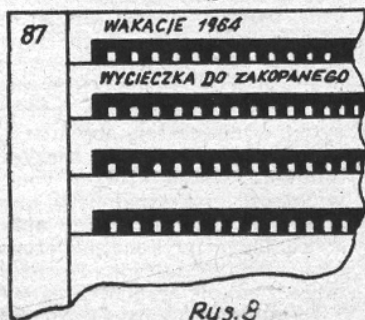
Rys. 2. Dla negatywów 6x6 i 6x9

Rys. 3.

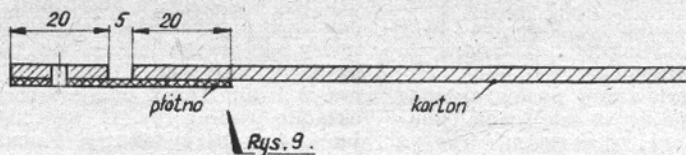
Rys. 6.



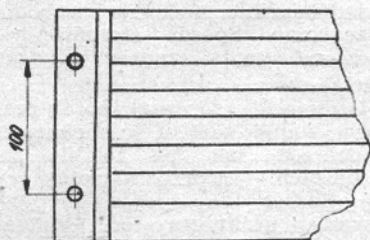
Rys. 7



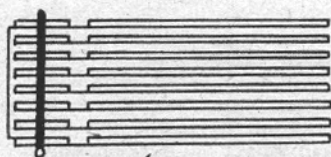
Rys. 8



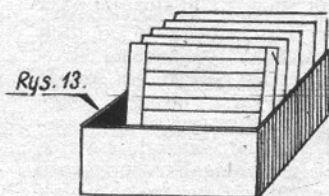
Rys. 9.



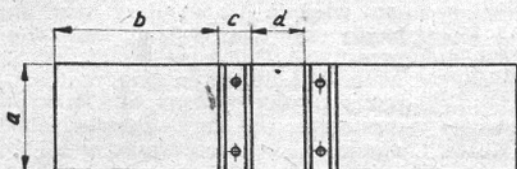
Rys. 10.



Rys. 12.



Rys. 13.



Rys. 11.

	negatyw 35	negatyw 6×6, 6×9
a	160	220
b	265	235
c	25	25
d	- w zależności od ilości kart w albumie i grubości kartonu	

ki odważnik lub inny przedmiot metalowy do przyciśnięcia sklejo-nych kart.

Najpierw tnemy z pergaminu odpowiednie pasy. Dla negatywów małoobrazkowych pas taki będzie miał szerokości 260 mm, a długości 870 mm, natomiast dla negatywów 6×6 cm i 6×9 cm, szerokość bę-

dzie wynosiła odpowiednio 230 mm, a długość 1100 mm. Widać to wyraźnie na rys. 1 i 2.

Gdyby wielkość arkuszy pergaminu nie pozwalała na wycięcie tak długich pasów, wówczas musimy krótsze pasy skleić, aby powstał pas odpowiedniej długości. Kleić należy w ten sposób, aby miejsca sklejeń

nie przeszkadzały nam ani w późniejszym zginaniu, ani też przy wkładaniu odcinków negatywów do gotowych kieszonek.

Po przygotowaniu pasów składamy je, zginając w miejscach oznaczonych linią przerywaną (rys. 1 i 2). Kierunek i sposób składania przedstawia rys. 3. Dla ułatwienia sobie pracy, przed przystąpieniem do składania pasa pergaminu, należy nanieść na niego linie według rysunku 1 lub 2, po których będziemy pergamin łażyliśmy.

Przygotowujemy teraz odpowiednią ilość kartonów, na które będziemy nalepiali uzyskane poprzednio „harmonijki” pergaminowe. Wymiary tych kartonów podane są na rys. 4 i 5. Teraz smarujemy klejem kartony i przyklejamy do nich nasze „harmonijki”, oczywiście stroną tylną (patrz rys. 3 i 6). Na brzegi „harmonijek” trzeba jeszcze przykleić wąskie (10 mm) paski grubszego papieru, jak to pokazano na rys. 7, mają one zapobiegać rozchyłaniu się poszczególnych kieszonek jak również wysuwaniu się na boki odcinków negatywu. Tak poklejone kartony wkładamy pomiędzy gładkie deski o odpowiednich wymiarach i cały stos przyciskamy jakimś ciężarem. Karty pozostawiamy pod przyciskiem aż zupełnie wyschną, co trwa od kilku do kilkunastu godzin.

Odcinki negatywów przechowujemy wsuwając je w kieszonki. Każdy negatyw wystaje swoją górną krawędzią. Na lewej krawędzi karty możemy wypisać numery negatywów, natomiast tuż nad negatywem treść znajdujących się na nim zdjęć (rys. 8). W ten sposób w każdej chwili łatwo można odnaleźć potrzebne negatywy.

Osobne zagadnienie stanowi sposób przechowywania kart z negatywami. Oczywiście można je oprawić w album. W tym celu do lewej krawędzi każdej karty należy przykleić pasek mocnego płótna, a na jego brzegu znowu pasek kartonu, pozostawiając wąską szczelinę, jak to pokazano na rys. 9. Po zebraniu razem 10 kart składamy je jedna na

drugiej, a następnie przebijamy odpowiednim wycinakiem okrągłe otwory w przyklejonych do płótna paskach kartonów (widać to na rys. 9 i 10). Teraz przygotowujemy okładkę według rys. 11, wykonujemy ją z grubszej tektury, a poszczególne elementy łącząc płótnem. Składamy razem okładkę i gotowe kartony, a przez otwory przeciągamy mocny sznurek i wiążemy go. W ten sposób karty trzymają się razem, są chronione przez okładkę, a jednocześnie można je swobodnie przegłądać. Sposób złożenia kart i przewleczenia sznurka pokazano na rys. 12.

Istnieje jeszcze drugi sposób przechowywania kart, a mianowicie w pudełkach, tak jak to się robi w biurach — tworząc kartoteki (rys. 13). Sposób ten wydaje się nawet bardziej praktyczny od albumów. Dostęp do kart jest łatwiejszy, bez trudu też można dokładać dodatkowe karty po zapełnieniu poprzednich. Do tego celu można użyć bądź specjalnego pudła kartotekowego o wymiarach dostosowanych do naszych kart, bądź też takie pudełko wykonać samemu. Wymiary wewnętrzne pudełka muszą być o 5 mm większe niż wymiary kart, aby mogły się one w nim swobodnie przesuwają. Dolna część pudełka powinna być niższa od kart, natomiast pokrywa tak wysoka, aby zakryła wystające od góry karty. Należy zwrócić szczególną uwagę na to, aby pokrywa była bardzo szczelna. Chodzi tu o zabezpieczenie negatywów przed kurzem, który jest jednym z najgorszych ich wrogów. Konstrukcję pudła pozostawiamy inwencji naszych Czytelników. Przypominamy tylko, że można wykonać je zarówno z tektury, metodą introligatorską, jak również ze sklejk czy nawet z deseczek, sposobem stolarskim.

Trzecim wreszcie sposobem przechowywania kart z negatywami będzie użycie teczek kartonowych. Nadawać się do tego mogą nawet normalne, biurowe teczki kartonowe albo też z tworzyw sztucznych.

Inż. Ryszard Kreyser